

ROŚLINNE

HISTORIE



DAWID

znak

OLESZKO

DAWID

OLESZKO

ROŚLINNE

HISTORIE

Wydawnictwo Znak
Kraków 2025

Projekt okładki

Michał Pawłowski | www.kreskaikropka.pl

Fotografie

Karolina Apanasewicz-Toczko

Marcin Waleszczyk

Fotografia na skrzydełku

Karolina Apanasewicz-Toczko

Redaktorka nabywająca

Kinga Janas

Redaktorka prowadząca

Marta Brzezińska-Waleszczyk

Redakcja i opracowanie

Adam Gutkowski

Opieka redakcyjna

Anna Szulczyńska

Adiustacja

Marta Tyczyńska-Lewicka

Korekta

Aleksandra Kiełczykowska

Katarzyna Onderka

Projekt typograficzny, ilustracje i łamanie

Adam Gutkowski | goodkowskydesign.com

Copyright © for this edition by SIW Znak sp. z o.o., 2025

ISBN 978-83-8367-191-8

znak

Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl

Więcej o naszych autorach i książkach: www.wydawnictwoznak.pl

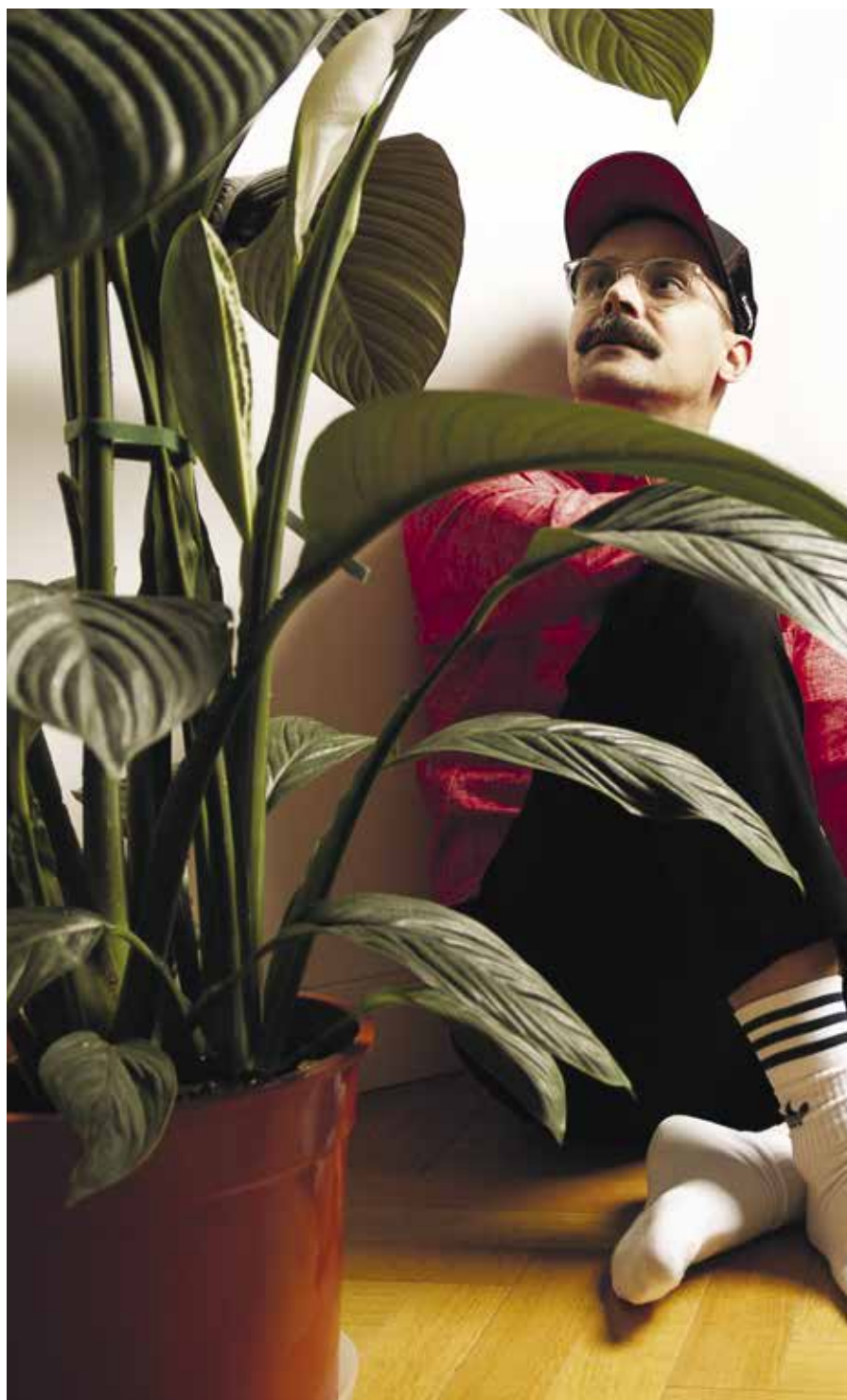
Spółeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37

Dział sprzedaży: tel. (12) 61 99 569, e-mail: czytelnicy@znak.com.pl

Wydanie I, 2025. Printed in EU

WSTEP





Cześć i czołem!

Masz w domu dziesiątki roślin i chciałabyś (sorry, faceci, kobiet jest tu więcej!), żeby zajmowanie się nimi przychodziło ci łatwiej i przyjemniej? A może zupełnie inaczej – podobają ci się pełne zieleni pokoje znajomych, ale przeraża cię myśl, że zajmowanie się tym wszystkim musi trwać wieki? Ktoś przyszedł do ciebie w gości, przyniósł jakiegoś badyla – w sumie całkiem ładnego – i zostawił cię z problemem, z którym teraz nie wiesz, co masz zrobić? Spokojnie! Każdy z nas kiedyś zaczynał. Nawet ja.

W moim rodzinnym domu zawsze było dużo roślin. Zresztą nie tylko w moim – wtedy wszystkie mamy i babcie miały sporo zieleni w mieszkaniach. Wydawało mi się więc naturalne, że w moim mieszkaniu po prostu musi coś rosnąć. Co ciekawe, w tamtych czasach nie było czegoś takiego jak chipsy kokosowe, nie było włókna kokosowego, węgla aktywnego i perlitu, a rośliny jakoś rosły. Choć trzeba powiedzieć, że to nie do końca były te same rośliny. Do 1989 roku produkcja roślin była uboższa, a co za tym idzie, rośliny genetycznie były mocniejsze – pewnie też dlatego rosły w byle czym. Paprocie radziły sobie w ziemi z ogródka, monstery też i to bez żadnych rozluźniaczy czy ulepszaczy. Niestety dziś rośliny są trochę inne, dlatego też bardziej trzeba się przy nich narobić, zaczynając od zmieszania odpowiednich składników podłoża.

Swoją pierwszą roślinę (i kilka kolejnych) podprowadziłem mamie z parapetu. Ona nawet tego nie zauważyła. To była paprotka. Mieszkanie, które wtedy wynajmowałem, nie było duże, miejsca było mało, ale dla paprotki wystarczyło, a ja zacząłem próbować sił z roślinami. Różne gatunki paproci uważane są za teoretycznie proste w obsłudze, ale mimo to wielu osobom zdychają. Moja też nie pożyła długo. Zresztą nie tylko ta jedna, uśmierciłem chyba trzy i dałem sobie na jakiś czas spokój, bo za bardzo kocham paprocie, żeby patrzeć, jak umierają.

Przy kolejnym podejściu poszło mi już lepiej. Nie zrobiłem nic specjalnego, po prostu więcej podlewałem. Woda jest jedynym, czego tak naprawdę wymaga paprotka. Wystarczy, że nie doprowadzisz do wysuszenia mieszanki w doniczce, a roślina będzie rosła.

Pomalutku roślin w moim mieszkaniu przybywało, aż – gdy przeprowadziłem się do większego lokum – zazieleniło się ono już dość konkretnie. I to pomimo tego, że większość okien, jakie tam miałem, wychodziła na północ. Tylko pojedyncze skierowane były na wschód i zachód. Chwilę bawiłem się w doświetlanie roślin, ale po jakimś czasie stwierdziłem, że mi się nie chce. Nie chciałem mieć ponawieszanych wszędzie lampeczek, do tego roślin miałem już wtedy z milion. Gdy jest ich za dużo, to moim zdaniem przestaje to wyglądać fajnie. Do tego weź i spróbuj to wszystko podlać. Sięgasz do roślin, które stoją głębiej, i rozlewasz wodę na podłogę. We wszystkim trzeba znać umiar – powiedział Dawid, który ma w domu kilkaset zielonych dzieciarów.

Teraz jestem jednak na etapie pozbywania się roślin (a przynajmniej byłem w momencie, gdy pisałem tę książkę, bo to akurat znów mogło mi się zmienić. Stan obecny możesz sprawdzić na moich profilach na Instagramie i TikToku – @roslinnehistorie). Wywalam wszystko, co nie chciało ze mną współpracować. Nie chcę mieć w domu żadnych *drama queens*. Moje rośliny mają rosnąć w tym, co im sypię między korzenie. Może ktoś chce opiekować się jakimś chimerycznym gatunkiem, przy którym trzeba skakać – ja nie chcę. **Wychodzę z założenia, że rośliny mają nam dostarczać przyjemnych doznań.** Mamy się przy nich relaksować, to ma być nasze zbliżenie do natury. Więc jeśli kupujesz roślinę, która przyprawia cię o nerwicę, bo tu jej żółtkło, a tu jej zbrzozwiało, to mija się to z celem. Oddaj ją komuś, kto ma mocniejsze nerwy.

W moim domu znajdziesz tylko takie rośliny, które poradzą sobie w ciężkich warunkach, bo u mnie nie wszędzie jest jasno, nie

jest zbyt wilgotno, a do tego nie chce mi się robić niczego skomplikowanego, żeby to jakoś poprawić. Pewne proste rozwiązania wprowadzam i opowiem o nich na następnych stronach, ale obiecuję, że to wszystko rzeczy, które możesz zrobić w trzy minuty i do których nie potrzebujesz specjalistycznej wiedzy.

Ja nie chucham i nie dmucham na rośliny, śpiewając im piosenki, żeby szybciej rosły. Nie znajdziesz tu porad, jak głaskać skrzydło kwiat czy paproć, żeby z podniecenia potrząsały liśćmi. Spodziewaj się raczej wskazówek, jak sprawić, żeby się ogarnęły i zaczęły cię słuchać. Jeśli to cię nie przeraża i dalej chcesz mnie czytać, to przejdźmy już do konkretów. Po co przedłużać.

CZĘŚĆ I

OD CZEGO ZACZAĆ?



| Warunki na chacie

Zanim przyrowadzisz do domu pierwszą roślinę, nie byłoby źle, gdybyś wiedziała, jakie środowisko na nią czeka, bo inaczej szybko ci się zeszmaci, a ty będziesz zdziwiona: „No jak to, przecież podlewałam”. Może i podlewałaś, ale może postawiłaś ją na parapecie południowego okna, gdzie z uwagi na duże nasłonecznienie potrzebowała o wiele więcej wody?

Nasłonecznienie mieszkania to ilość światła, jakie wpada do niego przez okna. W zależności od tego, na którą stronę świata wychodzą twoje okna, tyle będziesz miała światła w domu. Jeśli masz okna o wystawie południowej, światła będzie najwięcej, jeśli o północnej – najmniej. Niektóre rośliny dają sobie radę tylko na parapecie okna południowego (sukulenty, w tym kaktusy, ale także geranium i sansewieria), inne poradzą sobie tam, gdzie jest trochę (ale trochę!) ciemniej. W trzeciej części książki, przy konkretnych roślinach, pozaznaczałem, co które lubią, a w drugiej opisałem dokładnie kwestię światła w pomieszczeniu i całym mieszkaniu. Zerknij tam, zanim kupisz coś, co nie będzie miało szans na przeżycie u ciebie na chacie.

Zanim zaczniesz uprawiać rośliny, dobrze byłoby też, gdybyś wiedziała, jaka panuje u ciebie wilgotność. Zwykle, zwłaszcza jeśli używasz w domu klimatyzacji albo nie wietrzysz pomieszczeń zimą, masz tam pustynię. Przynajmniej tak będą uważały twoje badyle, bo one lubią, kiedy jest wilgotno. Dla większości roślin idealne warunki to wilgotność na poziomie 60–70%. Ja w domu mam 30%, w porywach do 40%, więc bez wspomagania byłoby im trudno. To nie znaczy, że doprowadzam mieszkanie do idealnego poziomu. Rośliny też muszą się w końcu trochę pomęczyć na nasz wspólny sukces. I dobrze im to wychodzi. Mimo że niespecjalnie poprawiam im warunki, nie wyglądają źle.

Szerzej kwestię wilgotności opisałem w drugiej części książki. Tu wspomnę tylko, że jeśli u ciebie też jest sucho, najprawdopodobniej

wystarczy, jeśli wstawisz do mieszkania nawilżacz powietrza. W mniejszej skali pomaga też grupowanie roślin – kiedy stoją obok siebie, wilgotność panująca w obrębie ich grupy jest wyższa, tworzy się swoisty mikroklimat.

Różne warunki środowiskowe w naszych mieszkaniach sprawiają, że nie da się napisać jednej instrukcji dla danej rośliny, która będzie miała zastosowanie niezależnie od tego, gdzie takiego badyla postavimy. Z nimi często trzeba się chwilę popробować. Jeśli u mnie skrzydłokwiat idealnie rośnie w określonym podłożu i na określonym stanowisku, to nie znaczy, że u ciebie, nawet jeśli zafundujesz mu taką samą mieszankę i miejsce na tym samym oknie, też będzie idealnie rósł. Każdy z nas ma inne mieszkanie i każdy musi podchodzić do roślin indywidualnie.

Jestem w 99% przekonany, że składy mieszanek, które znajdziesz w trzeciej części książki, przy każdej z roślin, są odpowiednie. Jeśli mimo to po przesadzeniu twojego chabazia do takiego podłoża dalej będzie z nim coś nie tak, sugeruję zmianę stanowiska. Trzeba po prostu trochę poprzerstawiać tę roślinę po domu. Tylko nie na tydzień – to nieco dłuższy proces. Przetaw doniczkę na miesiąc i obserwuj, czy na liściach dalej pojawiają się te same zmiany, kropki albo inne syfy. Spróbuj podlewać trochę mniej albo trochę więcej. Może zacznij podlewać od dołu. Ustaw tak, by miała więcej światła albo mniej – musisz znaleźć złoty środek. **Ta książka to zbiór wskazówek, nie prawda objawiona. Reszta należy do ciebie.**

Ostatecznie jednak wszystko sprowadza się do odpowiedniej uprawy. Jeśli masz w domu złe warunki i nie będziesz robić nic, by to poprawić, twoje rośliny zawsze będą wyglądały źle. Będą miały żółte liście. Będzie im za sucho, więc będą im zasychały końcówki liści. Będą miały za ciemno, ty je podlejesz, a one dostaną grzyba. I tak dalej, i tak dalej. Dlatego właściwa opieka nad rośliną to klucz do sukcesu każdej roślinomaniaczki. Roślinomaniaczka również.

| Wyprawka, czyli wszystko, co potrzebne przy uprawie i pielęgnacji roślin

Wypisałem to w punktach, żeby było ci łatwiej sprawdzić, czy już wszystko masz, choć oczywiście większość tych rzeczy, zwłaszcza na początku, można jakoś zastąpić. Zamiast konewki wystarczy ci zwykły rondel, dopóki nie okaże się, że musisz w nim coś ugotować, a nie masz jak, bo jest pełny odstanej wody, którą planujesz podlać swoje rośliny. Poniżej mówię o tym, co u mnie zawsze, ale to zawsze jest w użyciu. Czegóż nie potrzebujesz? Luz. To ma być praktyczne dla ciebie i tobie ułatwiać pracę.

Na początku dobrze jest zastanowić się, czy w twoim domu jest:

Konewka – duża i mała (najlepiej czarna dziesięciolitrowa i najlepiej w liczbie mnogiej)

① konewka

Konewkę wybierz sobie, jaką tam chcesz. Powiem ci tylko, że u mnie zawsze stoją czarne dziesięciolitrowe konewki, w których woda czeka na użycie. Mam ich siedem, a w każdej z nich znajduje się odstana woda. Dlaczego podkreśliłem, że są czarne? Bo te zielone są tak obleśnie okropne, że widziałem je z każdego miejsca w domu. Ten obrzydliwy, sztuczny, ohydny zielony wręcz wypalał mi oczy! Grosss! Oczywiście kolor to rzecz gustu, ale ja nie dźwigam tego odcienia.

Do podlewania używam zwykłej konewki z marketu, ale warto mieć w domu konewkę z długą i wąską wylewką (choć dla mnie równie dobrze możesz podlewać rośliny nawet z butelki). Wiem, co mówię, bo ja takowej nie posiadam i jeśli trzeba coś precyzyjnie podlać, wodę mam dosłownie wszędzie. Wiele osób pisze, żeby stosować konewki z długą wylewką także dlatego, że



niektóre gatunki, na przykład pokryta kutnerem sępolia fiołkowa, wręcz nienawidzą, gdy polewa się je wodą. Ja się tym nie przejmuję, podlewam rośliny od dołu i problem z ewentualnym moczeniem liści znika.

Najlepiej byłoby, gdybyś miała konewkę z odstaną wodą w każdym pomieszczeniu, w którym trzymasz rośliny. W ten sposób zawsze, kiedy dostrzeżesz, że jakiś badyl potrzebuje podlania, będziesz w stanie spełnić jego oczekiwania, bez strachu o to, że coś cię rozproszy i przypomnisz sobie o tym trzy dni później. Więcej o podlewaniu przeczytasz w drugiej części książki.

Szufelka do mąki z twardej ocynkowanej stali lub każda inna łopatką ogrodową



Taaaaa... Mam ich nawet sporo. Czasami nawet odmierzam sobie nimi proporcje składników mieszanek, a na końcu co Dawidek robi? Wkłada swoje łapska w ziemię i brudzi sobie pazury.

Poważniejąc jednak, muszę przyznać, że łopatki, szufelki i tym podobne narzędzia są przydatne. Takie metalowe, o jakich mówię, kupisz nawet w halach sklepów wielkopowierzchniowych. Przydadzą ci się przy przesadzaniu, głównie do wymieszania ziemi z innymi składnikami podłoża, do nabierania jej z worków, być może też do wsypywania mieszanki do doniczki, choć jak już wiesz, ja ich akurat do tego nie używam. Dłonią robię to precyzyjniej. Po prostu biorę łapą mieszankę z miski i wrzucam do doniczki. Może coś mi się trochę porozsypuje na boki, ale jeśli myślisz, że przy przesadzaniu nic ci się nigdy nie rozsypie ani nie ubrudzi, jesteś w bardzo grubym błędzie. Dłonią łatwiej jest też ugniatać podłoże, rozprawdzając je w doniczce. Ja sam robię to bez rękawiczek, ale ciebie do tego nie namawiam, choć rękawiczki w jakimś stopniu ograniczają czucie. Uważam, że doznania przy dotykaniu ziemi są niebiańskie. Tylko umyć potem łapska – proste.

Te chromowane szufelki są też ładne wizualnie, a do tego bardziej trwałe niż te, które można kupić w sklepach ogrodniczych. Tam szufelki mają często drewniane albo plastikowe trzonki, które z czasem odpadają od metalowej łżyki. Te do męki zrobione sę z jednego elementu – nie ma co się złamać.

nożyczki 3

nożyce 4

ogrodowe

sektor 5

Ostre nożyczki, nożyce ogrodowe oraz sektor

Polecam zaopatrzyć się od razu w kilka sztuk. Ja sam bardzo często wymieniam nożyczki na nowe, bo wystarczy kilka razy obciąć twarde, na przykład zdrewniałe fragmenty roślin, by na ostrzu doszło do mikrouszkodzeń. Takie wyszczerbione ostrza zamiast ciąć, rwą tkanki roślin, a cięcie powinno być przecież gładkie, nieposzarpane. Do tego szybkie i bez zbędnych ruchów – ciach i już. Zamiast nożyczek możesz też zaopatrzyć się w nożyce ogrodowe. One działają jak sektor, tylko zamiast zaokrąglonych, półksiężycowych ostrzy mają dwa szpiczaste, jak nożyczki. Do twardszych zdrewniałych łodyg i pędów, na przykład fikusa benjamina, używam też czasami klasycznego sektora.

doniczki 6

Doniczki

Na początek wystarczy kilka doniczek w najpopularniejszych rozmiarach. Oczywiście polecam, żeby były to przezroczyste doniczki, które są klasą VIP wśród doniczek, ale jeśli masz już jakieś inne, nie wyrzucaj ich, dopóki nie popękają. Niefajnie byłoby produkować niepotrzebne śmieci tylko po to, żeby wymienić poloneza na ferrari. Oczywiście pod warunkiem, że polonez dalej jeździ.

Przezroczyste doniczki bardzo pomagają w uprawie roślin, zwłaszcza początkującym, bo pozwalają na dokładne przyglądnięcie się, co dzieje się w korzeniach rośliny – czy jest sucho, czy

| Spis treści

WSTĘP / 5/

CZĘŚĆ I. OD CZEGO ZACZAĆ? / 11/

Warunki na chacie	13
Wyprawka, czyli wszystko, co potrzebne przy uprawie i pielęgnacji roślin	15
Konewka – duża i mała (najlepiej czarna dziesięciolitrowa i najlepiej w liczbie mnogiej)	15
Szufelka do mąki z twardej ocynkowanej stali lub każda inna łopatką ogrodową	17
Ostre nożyczki, nożyce ogrodowe oraz sekator	18
Doniczki	18
Środek do dezynfekcji narzędzi i doniczek – nie do roślin (!)	19
Plastikowa podstawka o średnicy 50 cm lub coś innego, co ochroni mebel lub podłogę w czasie przesadzania	20
Miernik wilgotności podłoża	20
Szkło powiększające	22
Podpory, taśmy rzepowe i druty ogrodnicze	23
Inne rzeczy, których także używam	24
Jak wybrać roślinę?	25
Czy kupować rośliny on-line?	28
Co po przyniesieniu rośliny do domu?	31
Na co zwracać uwagę, szukając rośliny do dziecięcego pokoju?	33
Rzecz o doniczkach	36
Doniczki z terakoty	37
Doniczki plastikowe	39

Doniczki „balkonówki”	39
Doniczki do storczyków	41
Doniczki samonawadniające	41
Ośłonki	43

CZĘŚĆ II. OPIEKA NAD ROŚLINAMI /47/

Światło	49
Strefy oświetlenia w pomieszczeniu	51
Doświetlanie	55
Temperatura	57
Przesadzanie	61
Wprowadzenie	61
Pora na przesadzanie	61
Proces przesadzania	65
Czynności wstępne	65
Wyciąganie rośliny z doniczki	67
Usuwanie starego podłoża	68
Dobranie wielkości doniczki	70
Wąchanie ziemi	73
Wsypanie mieszanki	73
Włożenie rośliny do doniczki	75
Zagęszczenie podłoża	77
Podlanie	77
Efekty uboczne	78
Dodatek: przesadzanie kaktusa	79
Składniki mieszanek	80
Ziemia uniwersalna	81
Perlit (skała pochodzenia wulkanicznego)	83
Piasek kwarcowy / żwir (materiał naturalny)	84
Keramzyt (kruszywo wypalane z gliny)	85
Chipsy kokosowe (kawałki łupin orzechów kokosa)	86

Kora sosnowa, kora Orchiata, przekompostowana kora (produkty naturalne pochodzenia drzewnego)	87
Seramis (naturalna palona glina)	88
<i>Sphagnum</i> – mech torfowiec (materiał naturalny)	88
Podpora z mchu torfowca	90
Włókno kokosowe (materiał pochodzenia naturalnego)	93
Węgiel aktywny / aktywowany (materiał pochodzenia naturalnego)	94
Wermikompost – worm castings (naturalny nawóz organiczny)	95
Gotowa ziemia do paproci	98
Torf	98
Podlewanie	99
Wilgotność	99
Zasady podlewania	99
Najważniejsze zasady podlewania zebrane dla twojej wygody w punktach	102
Ogólne zasady podlewania kaktusów i sukulentów	109
Miernik wilgotności podłoża (higrometr glebowy)	110
Jak korzystać z miernika?	113
Podlewanie od dołu	114
Podlewanie od góry	117
Jak podlewać?	117
Zraszanie roślin	118
Gdy wody nie było tyle, ile być powinno	120
Co zrobić z przelaną rośliną?	120
Co zrobić z przesuszoną rośliną?	122
Czyszczenie roślin	125
Szkodniki	127
Prewencja	128
Przegląd wybranej rośliny jeszcze przed zakupem	128

Zapewnienie roślinom jak najlepszych warunków rozwoju	128
Monitoring	129
Regularne SPA, czyli czyszczenie naszych roślin	130
Profilaktyczne zastosowanie preparatów w sprayu	130
Mikoryza	130
Przędziorki, zwane przeze mnie przędziorami	132
Taktyka wojenna	133
Broń naturalna	133
Broń biologiczna	135
Broń chemiczna	136
Wciornastki, zwane inaczej wkurwiastkami	138
Taktyka wojenna	139
Broń naturalna	139
Broń biologiczna	141
Broń chemiczna	141
Ziemiórki – to dopiero bicze	142
Taktyka wojenna	144
Broń biologiczna	144
Broń chemiczna	145
Broń (?) mechaniczna	146
Broń naturalna	146
Tarczniki i miseczniki	146
Taktyka wojenna	148
Wełnowce	150
Taktyka wojenna	150
Broń naturalna	150
Broń biologiczna	152
Broń chemiczna	152
Mszyce	152
Taktyka wojenna	153
Broń naturalna	153
Broń biologiczna	153

Broń chemiczna	154	
Choroby roślin	155	
Najczęściej spotykane choroby grzybowe	158	
Pleśń – białoszary puszek na powierzchni podłoża	158	
Mączniak prawdziwy – biały puszysty nalot na liściach	159	
Wirusy	159	
Rozmnażanie	164	
Ogólne zasady	164	
Rozmnażanie przez podział bryły korzeniowej	164	
Rozmnażanie przez odrosty	167	
Rozmnażanie przez odkłady ziemne	169	
Rozmnażanie przez odkłady powietrzne	170	
Rośliny wytwarzające korzenie powietrzne lub innego rodzaju korzenie, np. czepne	170	
Rośliny o pędach zdrewniałych lub półzdrewniałych – usunięcie kory	170	
Rośliny o pędach zdrewniałych lub półzdrewniałych – ukośne nacięcie	172	
Rozmnażanie poprzez pozyskiwanie fragmentów, czyli przez cięcie	173	
Sadzonki wierzchołkowe	175	
Sadzonki pędowe z liśćmi	176	
Sadzonki pędowe bez liści	176	
Sadzonki liściowe	178	
Ukorzenianie	179	
Ukorzenianie w wodzie	180	
Ukorzenianie w mchu <i>sphagnum</i>	183	
Ukorzenianie bezpośrednio w podłożu	185	
Podsumowanie	187	
Nawożenie	188	
Makroelementy pobierane w dużych ilościach i objawy ich niedoboru	188	
Azot (N)	188	377

Fosfor (P)	189
Potas (K)	189
Magnez (Mg)	189
Wapń (Ca)	189
Siarka (S)	190
Mikroelementy pobierane w mniejszych ilościach	
i objawy ich niedoboru	190
Mangan (Mn)	190
Żelazo (Fe)	190
Miedź (Cu)	190
Cynk (Zn)	191
Bor (B)	191
Molibden (Mo)	191
Nawozy	191
Kiedy nawozić rośliny?	192
Dostępne formy nawozów	194
Koncentraty do rozrabiania z wodą, stosowane doglebowo,	
dolistnie lub zarówno doglebowo, jak i dolistnie	194
Gotowe do użytku nawozy w sprayu do stosowania dolistnego	194
Granulki o długim działaniu i powolnym uwalnianiu do podłoża	194
Nawozy w plastikowej buteleczce do wetknięcia w podłoże	
i pałeczki nawozowe	195
Dodatkowe informacje	195

CZĘŚĆ III. ROŚLINA PO ROŚLINIE / 199/

Jak korzystać z tej części?	200
Agawa (Agave)	202
Aglaonema (Aglaonema)	204
Aloes (Aloe)	206
Alokazja (Alocasia)	208
Anturium (Anthurium)	212

Asparagus (<i>Asparagus</i>)	214
Aspidistra wyniosa (<i>Aspidistra elatior</i>)	216
Awokado (<i>Persea americana</i>)	218
Banan karłowaty (<i>Musa acuminata</i>)	220
Begonia (<i>Begonia</i>)	222
Bluszcz (<i>Hedera</i>)	224
Bugenwilla (<i>Bougainvillea</i>)	226
Ceropegia (<i>Ceropegia woodii</i>)	228
Cissus (<i>Cissus</i>)	230
Cyklamen (<i>Cyclamen</i>)	232
Cytrusy (<i>Citrus</i>)	234
Dawalia, nogi pająka (<i>Davalia tyermanii</i>)	236
Difenbachia (<i>Diffenbachia</i>)	238
Dischidia (<i>Dischidia</i>)	240
Dracena (<i>Dracaena</i>)	242
Epifylum (<i>Epiphyllum</i>)	246
Epipremnum (<i>Epipremnum</i>)	248
Eukaliptus Gunna (<i>Eucalyptus gunnii</i>)	250
Falenopsis (<i>Phalaenopsis</i>)	252
Fatsja japońska (<i>Fatsia japonica</i>)	256
Figowiec, fikus (<i>Ficus</i>)	258
Filodendron (<i>Philodendron</i>)	262
Fitonia (<i>Fittonia</i>)	266
Flebodium (<i>Phlebodium</i>)	268
Geranium, anginka, pelargonia pachnąca (<i>Pelargonium graveolens</i>)	270
Grubosz (<i>Crassula</i>)	272
Guzmania, bromelia (<i>Guzmania</i>)	276
Gwiazda betlejemska, poinsecja (<i>Euphorbia pulcherrima</i>)	278
Hoja (<i>Hoya</i>)	280
Juka (<i>Yucca</i>)	282
Kaktusy (<i>Cactaceae</i>)	284

Kalatea (<i>Calathea</i>)	288
Kordylina (<i>Cordyline</i>)	290
Kroton, trójskrzyn pstry (<i>Codiaeum</i>)	292
Łosie rogi, płaskla łosiorogowa (<i>Platynerium bifurcatum</i>)	294
Maranta (<i>Maranta</i>)	296
Monstera (<i>Monstera</i>)	298
Nefrolepis (<i>Nephrolepis</i>)	304
Niedośpian (<i>Hypoestes</i>)	306
Nolina, beukarnea (<i>Beaucarnea</i>)	308
Oplątwa (<i>Tillandsia</i>)	310
Pachira wodna (<i>Pachira aquatica</i>)	312
Palma areka (<i>Dypsis lutescens</i>)	314
Papirus, cibora zmienna (<i>Cyperus alternifolius</i>)	318
Peperomia (<i>Peperomia</i>)	320
Pieniążek (<i>Pilea peperomioides</i>)	322
Pokrzywka, koleus Blumego (<i>Coleus blumei</i>)	324
Rafidofora (<i>Rhaphidophora</i>)	326
Ripsalis (<i>Rhipsalis</i>)	328
Sansewieria, języki teściowej, węzownica, szable (<i>Sansevieria</i>)	330
Scindapsus (<i>Scindapsus</i>)	334
Sępolia fiołkowa, fiołek afrykański (<i>Saintpaulia ionantha</i>)	336
Skrzydłokwiat (<i>Spathiphyllum</i>)	338
Starzec Rowleya (<i>Senecio rowleyanus</i>)	342
Strelcja biała, strelcja królewska (<i>Strelitzia nicolai</i>, <i>Strelitzia reginae</i>)	344
Syngonium, zroślica (<i>Syngonium</i>)	346
Szczawik (<i>Oxalis</i>)	348
Szefflera (<i>Schefflera</i>)	350
Szlumbergera, grudnik (<i>Schlumbergera</i>) i kaktus wielkanocny (<i>Rhipsalidopsis</i>)	352

Trzykrotka (<i>Tradescantia</i>)	354
Wilczomlecz (<i>Euphorbia</i>)	356
Zamiokulkas (<i>Zamioculcas</i>)	358
Zanokcica (<i>Asplenium</i>)	362
Zielistka (<i>Chlorophytum</i>)	364
Żyworódka (<i>Kalanchoe</i>)	366
Zakończenie	369
Spis fotografii	371

ROŚLINNE HISTORIE

**Czy wiesz, ile energii trzeba, by wyhodować
jednego storczyka?**

O ile milimetrów w ciągu roku urośnie torf?

**Podlewać od góry czy od dołu? A może zraszać?
Z warstwą drenażową czy bez?**

Jak przesadzać, ukorzeniać...?

Jeśli jesteś roślinolubem, doskonale wiesz, z iloma wyzwaniami wiąże się gra w zielone. A może marzysz o prawdziwej dżungli w domu, ale nie wierzysz, że masz rękę do roślin?

Nie bój się! Dawid Oleszko pomoże każdemu.

Niezwykłe charyzmatyczny, z niebanalnym poczuciem humoru Plant Daddy rozwieje Twoje roślinne wątpliwości. Podzieli się sprawdzonymi sposobami, by nic Ci już nie zwiędło.

W książce znajdziesz blisko 100 roślin wraz z opisem ich pielęgnacji, 5 metod rozmnażania, 3 sposoby ukorzenia, kilka rodzajów podłoża. Po tej lekturze Twój dom się zazieleni, a Ciebie nie przestraszy monstera, robale w doniczce czy wyjazd na wakacje (bez Twoich roślin).

**Przeczytaj i... już nigdy nie dostaniesz karnego
kaktusa!**

Książka dostępna na
znak
KSIĘGARNIA

E-book dostępny na
woblink.com

cena 59,99 zł
ISBN 978-83-8367-191-8



9 788383 671918 >